

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 27 kwietnia 2022 r. powód, K. G. (1), wniósł o zasądzenie od spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej kwoty 45 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2022 r. oraz zasądzenie od pozwanej spółki zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Powód wskazał, że wykonał dwa przelewy na rzecz spółki dnia 17 grudnia 2019 r. i 11 lutego 2020 r. na łączną kwotę 45 000 zł, które zostały dokonane na poczet umowy pożyczki co do której szczegółów strony nie osiągnęły jednak porozumienia, w związku z czym dochodzi zwrotu tej kwoty jako świadczenia nienależnego. (pozew, k. 1-2)

2. W odpowiedzi na pozew z dnia 29 lipca 2022 r. pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania. Pozwana wskazała, że wpłacone przez powoda pieniądze stanowiły zasilenia konta spółki, czyli dobrowolne jej dokapitalizowanie, a ponadto środki wpłacone przez powoda zostały już przez spółkę zużyte na działalność marketingową. Ponadto powód oraz prezes zarządu komplementariusza pozwanej spółki uzgodnili definitywne zakończenie współpracy, w ramach której potwierdzili brak wzajemnych roszczeń z okresu współpracy. Wreszcie pozwana podniosła, że w świetle okoliczności sprawy żądanie powoda jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, a powództwo – o ile nawet byłoby uzasadnione co do zasady – powinno być oddalone na podstawie art. 5 k.c. (odpowiedź na pozew, k. 37-40)

3. Na rozprawie w dniu 21 listopada 2022 r. przewodniczący na podstawie art. 156² k.p.c. uprzedził, że w realiach tej sprawy żądanie powoda może być rozważane także pod kątem przepisów o umowie pożyczki. (protokół rozprawy, k. 178v)

Ustalenia faktyczne

4. Dnia 24 lipca 2019 r. K. G. (1), M. M. (1), A. M., T. K. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako (...) Sp. z o.o.), w imieniu której działał T. K., zawarły umowę spółki komandytowej o nazwie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa (dalej jako (...) Sp. k. albo Spółka). A. M. wniósł do spółki wkład pieniężny w kwocie 100 000 zł, a K. G. (1) w kwocie 200 000 zł. Wspólnicy mieli uczestniczyć w zyskach Spółki w ten sposób, że (...) Sp. z o.o. przypadłoby 2% zysku, A. M. 50,75% zysku, a K. G. (1) 25,75% zysku (art. 8 ust. 2, 3 i 5 umowy Spółki). W tych samych stosunkach mieli oni uczestniczyć w stratach Spółki, przy czym udział w stracie ograniczał się wyłącznie do umówionego wkładu. A. M. i K. G. (1) byli komandytariuszami Spółki – mieli odpowiadać za zobowiązania Spółki tylko do wysokości sumy komandytowej oznaczonej przez nich w umowie na kwotę 1 000 zł (art. 4 ust. 2 i 4 umowy). Spółka miała prowadzić działalność m. in. w zakresie prowadzenia restauracji i sprzedawania posiłków. W ramach tej działalności Spółka otworzyła restaurację- klub (...). (...)", oferujący m.in. drinki oraz dania z kuchni azjatyckiej. Bieżącą działalnością operacyjną Spółki zajmował się A. M..

(umowa spółki, k. 137-139; bezsporne; artykuł, k. 64)

5. A. M. zatrudnił G. N. jako menedżera lokalu, który miał za zadanie przygotowanie go do otwarcia, a sam zajął się zorganizowaniem reklamy i marketingu lokalu. W tym zakresie Spółka na początku października 2019 r. nawiązała współpracę z J. W. (1) z (...) Sp. z o.o., która przedstawiała propozycje kreatywnych i interaktywnych sposobów reklamy (...) w sieci Internet z wykorzystaniem możliwości oferowanych przez portale społecznościowe. W planach zakładano m. in. wykorzystanie popularności kont K. G. (1) w serwisach (...) lub Y. (kanał Q.). W mailu z dnia 23 października 2019 r. A. M. przekazał J. W. (1), że mogą mieć jednak problem z kanałem Q. (K. G. (1)), szczegółowe informacje na ten temat miał przekazać jej telefonicznie. Jak wynika z kolejnej wiadomości mailowej, z dnia 24 października 2019 r., A. M. i J. W. (1) skontaktowali się z K. G. (1) i dowiedzieli się o jego chęci skupienia się na pracy nad nową płytą (co na razie miało być utrzymane w tajemnicy). K. G. (1) podtrzymał jednak chęć promowania (...)

poprzez udział w sesji zdjęciowej w klubie na potrzeby kanału M.. (...) w serwisach społecznościowych i zapewnienie możliwości publikacji filmiku (teasera) promującego lokal na zaprzyjaźnionych kontach w serwisie (...).

(korespondencja mailowa, k. 126-127, 136)

6. Restauracja (...). (...) została otwarta 7 listopada 2019 r., około trzy miesiące po rozpoczęciu prac w lokalu, w którym się mieściła. Spółka przed otwarciem i po rozpoczęciu działalności zdecydowała się na intensywną promocję poprzez zainteresowanie swoją ofertą celebrytów i osób znanych na portalach społecznościowych (mających dużą liczbę „followersów” lub subskrybentów, jak L. G., J. M., itd.), którzy następnie wypowiadali się pozytywnie o restauracji na swoich kontach w serwisach społecznościowych, tym samym tworząc pozytywny wizerunek restauracji wśród osób obserwujących ich konta. Lokal był też promowany przez K. G. (1) na koncie (...) w serwisie (...) oraz na jego kanale Q.. A. M. w mailu wysłanym do pozostałych wspólników Spółki 11 grudnia 2019 r. ocenił inaugurację restauracji jako sukces, natomiast część klubowa lokalu jego zdaniem nie przyniosła oczekiwanego zainteresowania i wymagała niezwłocznej redukcji kosztów oraz zmiany oferty. Listopad 2019 r. zamknął się stratą w wysokości ok. 60 tysięcy złotych. A. M. w wiadomości mailowej zwrócił się do wspólników o pożyczkę do spółki, informując, że M. M. (1) już jednej takiej pożyczki na 10 tysięcy złotych udzielił, a on sam dołożył 100 tysięcy złotych z kredytu zaciągniętego na własny rachunek. Wskazał, że pieniądze są potrzebne na spłatę bieżących zobowiązań, w tym wynagrodzeń dla pracowników.

(wiadomość mailowa, k. 44-45; lista zaproszonych, k. 46; wydruki z serwisów społecznościowych, k. 48-62; 99-101)

7. Na prośbę o pożyczkę pozytywnie zareagował K. G. (1). Postanowił udzielić Spółce pożyczki, ale nie ustalił na razie z A. M. formy, sposobu i daty zwrotu przekazanych środków. Z uwagi na to, że Spółka potrzebowała pieniędzy pilnie – na bieżące zobowiązania – dnia 17 grudnia 2019 r. K. G. (1) zlecił wykonanie przelewu na kwotę 30 000 zł na konto Spółki (...), który pełni rolę jego menedżera w zakresie działalności artystycznej (muzyki) i wizerunku. P. Z. posiada pełnomocnictwo do rachunku K. G. (1) i z tego powodu, po konsultacji z K. G. (1) i A. M., zlecił przelew z konta K. G. (1) o tytule „zasilenie konta”. Prośba o wsparcie Spółki pożyczką wkrótce się powtórzyła i 11 lutego 2020 r. w ten sam sposób, jak 17 grudnia 2019 r., z konta K. G. (1) został wykonany przelew na konto Spółki na kwotę 15 000 zł.

(zeznania P. Z., k. 178v; potwierdzenia przelewów, k. 15-16)

8. K. G. (1) z racji skupienia się na produkcji i planowanej promocji nowej płyty nie angażował się w kwestie finansowe dotyczące Spółki i jej bieżącą działalność. Po dokonaniu wpłat na poczet „pożyczki” w grudniu 2019 r. i lutym 2020 r. nie porozumiał się ze Spółką lub A. M. co do zawarcia umowy pożyczki lub innym sformalizowaniem wpłat które wykonał na rzecz Spółki. Wpłata nie została zgłoszona jako pożyczka w Urzędzie Skarbowym, nie został od niej odprowadzony podatek od czynności cywilnoprawnych – w przeciwieństwie do pożyczki udzielonej przez innego wspólnika, który zawarł ze Spółką pisemną umowę od której odprowadzono podatek.

(przesłuchanie A. M. za pozwaną, k. 179v)

9. Dnia 13 marca 2020 r. wprowadzono na terenie Polski stan zagrożenia epidemicznego, a 20 marca 2020 r. stan epidemii z powodu zakażeń wirusem (...). Od tego czasu obowiązywały restrykcje obejmujące zakazy działalności lub nakazy respektowania daleko idących ograniczeń w przyjmowaniu klientów. Pomoc państwowa skierowana do przedsiębiorców w ramach „Tarczy antykryzysowej” nie obejmowała tych, którzy działalność rozpoczęli niedługo przed stanem zagrożenia epidemicznego, w związku z czym Spółka nie mogła z takiej pomocy skorzystać.

(fakty znane powszechnie, nadto artykuł, k. 63v-64)

10. K. G. (1) z racji bycia wspólnikiem Spółki oraz osobą, która miała promować lokal w mediach społecznościowych i wykorzystać w tym celu swoją rozpoznawalność, korzystał z rabatów na posiłki i drinki sprzedawane w lokalu. W całym okresie funkcjonowania (...) zamówił dania i drinki na kwotę 7 637 zł, z czego większość była objęta kilkudziesięcioprocentowym rabatem.

(wydruk z systemu sprzedażowego, k. 70-73; lista operacji, k. 102-104)

11. Z racji ponoszenia przez Spółkę strat i braku perspektyw na poprawę jej sytuacji finansowej (spowodowanym utrzymaniem się restrykcji związanych z pandemią C.-19) A. M. w grudniu 2020 r. zdecydował o zamknięciu lokalu (...). W wiadomości mailowej z 23 grudnia 2020 r. poinformował pozostałych wspólników Spółki o tej decyzji i jej uzasadnieniu. Wskazał w nim, że m. in. konto Spółki zostało zajęte przez ZUS na poczet zaległych należności z tytułu składek, gdyż Spółka wypłacała przede wszystkim wynagrodzenia netto swoim pracownikom. Zwrócił też uwagę, że Spółka nie mogła skorzystać ze środków publicznych z Tarczy (...) i innych instrumentów finansowych proponowanych przez rząd. Z wiadomości tej wynikało też, że pozostali wspólnicy nie zgodzili się na pokrywanie 15-20 tysięcy złotych miesięcznie straty z własnych środków.

(mail, k. 74)

12. Po zakończeniu działalności lokalu (...) K. G. (1) zdecydował się zakończyć współpracę ze Spółką i (...) -M. (zarówno w ramach Spółki, jak i w (...) spółki (...)). W sierpniu 2021 r. trwały w tym przedmiocie negocjacje z udziałem pełnomocnika K. G. (1) r.pr. G. P. oraz A. M. i jego pełnomocnika r.pr. K. G. (2). Dnia 19 sierpnia 2021 r. A. M. w wiadomości mailowej przekazał, że zgodnie z rozmową z K. G. (1) mają zakończyć współpracę w ramach (...) Sp. z o.o. oraz Spółki bez żadnych roszczeń, a umowy sprzedaży z tym związane zostaną przygotowane przez jego pełnomocniczkę. Następnego dnia r.pr. K. G. (2) zaproponowała, aby w celu zakończenia współpracy wspólnicy C. (...) i spółka zawarli umowę dezinvestycyjną, określającą warunki wyjścia A. M., kwestie indemnifikacji, wzajemnego zrzeczenia się roszczeń itp. Co do (...) Sp. k. przygotowano zgody na przeniesienie ogółu praw i obowiązków (...) przez K. G. (1) i sprzedaży (...) za cenę 100 zł przez K. G. (1) A. M.. W odpowiedzi na tę wiadomość r.pr. G. P. zwrócił uwagę, że cała formuła ma też uwzględniać zakończenie projektu (...) – zarówno na poziomie Spółki, jak i A. M., także co do oznaczenia, domeny, social mediów, etc.

(korespondencja mailowa, k. 88-90)

13. Umowy regulujące zakończenie współpracy pomiędzy K. G. (1) a A. M. w (...) k. i C. (...) zawarto 30 sierpnia 2021 r. w W.. W tym celu:

a. K. G. (1), A. M. i (...) Sp. k. zawarli porozumienie określające zasady zaniechania używania przez Spółkę oraz A. M. oznaczenia (...) i pozostałe prawa i obowiązki stron. W umowie tej nie zawarto oświadczenia o braku lub zrzeczeniu się roszczeń pomiędzy Spółką a jej wspólnikami;

b. A. M., K. G. (1) i K. R. zawarli umowę sprzedaży udziałów A. M. w spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz K. G. (1) i K. R. (innych dotychczasowych wspólników tej spółki) za cenę 45 000 zł. Umowa została zawarta w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. W umowie nie zawarto oświadczeń lub postanowień dotyczących wzajemnych roszczeń wspólników oraz (...) Sp. k.;

c. A. M., K. G. (1), K. R. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. zawarli „umowę dezinvestycyjną”, która określała warunki, na jakich miała zostać przeprowadzona sprzedaż udziałów w spółce (...) Sp. z o.o., oraz pozostałe prawa, obowiązki i zasady odpowiedzialności stron. Załącznikami do umowy był projekt umowy sprzedaży udziałów oraz wzory dokumentów związanych z wyjściem ze spółki (...). W umowie nie zawarto oświadczeń lub postanowień dotyczących wzajemnych roszczeń wspólników oraz (...) Sp. k.;

d. A. M. i K. G. (1) zawarli umowę przeniesienia ogółu praw i obowiązków w spółce (...) k. za cenę 100 zł na pierwszego z nich. Strony oświadczyły, że umowa wywołuje skutek rozporządzający z chwilą jej zawarcia i z tym momentem K. G. (1) przestaje być komandytariuszem Spółki. Od chwili zawarcia tej umowy K. G. (1) zobowiązał się nie wykonywać statusu (sic!) komandytariusza w Spółce, w szczególności nie dokonywać żadnych czynności prawnych w imieniu Spółki ani nie składać żadnych oświadczeń woli. Cena nabycia (...) została uiszczona tego samego dnia. W umowie tej nie zawarto oświadczenia o braku lub zrzeczeniu się roszczeń pomiędzy Spółką a jej wspólnikami;

(porozumienie, k. 145, 146; umowa sprzedaży udziałów, k. 148-150, 152-153; umowa dezinwestycyjna, k. 155-156; umowa sprzedaży (...), k. 170-171; potwierdzenie przelewu, k. 172)

14. Już po zakończeniu współpracy ze Spółką oraz A. M., dnia 23 lutego 2022 r., pełnomocnik K. G. (1) r.pr. G. P. zwrócił się w korespondencji mailowej z P. S. i M. O. o zwrot udzielonej przez K. G. (1) pożyczki w kwocie 45 000 zł. Reprezentujący Spółkę i (...) - M. oświadczyli, że K. G. (1) nie ma względem nich żadnego roszczenia, a zatem odmawiają zaspokojenia takiego żądania zapłaty. W związku z tym pismem z dnia 25 marca 2022 r. pełnomocnik K. G. (1) wysłał pocztą oraz w formie e-mailowej wezwanie do zapłaty przez Spółkę kwoty 45 000 zł na rzecz jego mocodawcy. E-mail został odebrany przez A. M., natomiast przesyłka pocztowa nie została odebrana i została zwrócona do nadawcy.

(korespondencja mailowa, k. 77-87; wezwanie, k. 17-18; informacja ze śledzenia przesyłek, k. 19)

Omówienie dowodów i rozstrzygnięć w przedmiocie dowodów

15. Sąd ustalił powyższy stan faktyczny głównie na podstawie dowodów z kopii dokumentów załączonych przez strony przywołanych w poprzedniej części uzasadnienia. Zasadniczo dokumenty te nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i wiarygodności (dotyczy to również wydruków z programów sprzedażowych, które powód kwestionował), dlatego też Sąd uznał je za mogące służyć jako dowód w niniejszym postępowaniu (aczkolwiek nie zawsze można było z nich wywieść taki wniosek, jaki oczekiwała strona przedstawiająca dowód). Dowody z zeznań świadka oraz z przesłuchania stron (pозwanej) miały znaczenie tylko uzupełniające.

16. Raport z systemu Poster (według paragonów), wyciąg z rachunku bankowego i korespondencja z W. G. nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia. Przedmiotem postępowania nie była bowiem analiza całokształtu działalności Spółki albo perspektywa na sprzedaż jej zorganizowanej części lub (...) osobom trzecim. Natomiast takie fakty jak to, że Spółka przynosiła stratę, wymagała dodatkowych środków na pokrycie bieżących zobowiązań, a najbardziej zaangażowanym w jej bieżące funkcjonowanie był A. M., były między stronami bezsporne i nie wymagały dowodów. Natomiast wydruk z systemu Poster dotyczący powoda (Statystyka sprzedaży według klienta Q.) jest mało czytelny, a w odpowiedzi na pozew pozwana nie wyjaśniła w jaki dokładnie sposób wywodzi z niego wniosek, że powodowi udzielono rabatów na łączną kwotę 7 150 zł. Z pierwszej strony wydruku wynika, że „utarg” z powodem wyniósł 7 637 zł, a zysk 4 471,70 zł. Jeśli wysokość rabatów wynosiła 100%, to na czym polegał wykazywany w systemie sprzedażowym „zysk”? W żadnym z pól kolumny „zysk” w wydruku nie wskazano kwoty o zł.

17. Punktami spornymi pomiędzy stronami były następujące kwestie faktyczne:

- a. czy przelewy zlecone przez powoda w grudniu 2019 r. i lutym 2020 r. były dokonane z zastrzeżeniem zwrotu;
- b. czy strony wzajemnie zrzekły się roszczeń lub oświadczyły o braku pomiędzy nimi wszelkich roszczeń wraz z definitywnym zakończeniem współpracy z końcem sierpnia 2021 r.

18. Inną sporną kwestią, ale bardziej o charakterze prawnym niż faktycznym, było to, czy przelane przez powoda środki zostały zużyte przez Spółkę w sposób „konsumpcyjny”, bezzwrotny. Jak zostanie to szerzej wyjaśnione w części prawnej uzasadnienia, zużycie lub nie środków otrzymanych od powoda przez pozwaną nie mogło wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy (niezależnie od tego, czy twierdzeniom pozwanej Sąd dałby wiarę w całości, czy nie). Jest zresztą oczywiste i nie wymagające dodatkowych dowodów, że jeśli Spółka prowadziła działalność i nie była w stanie ze swoich przychodów regulować swoich zobowiązań (względem pracowników, dostawców, czy też należności publicznoprawne), to środki uzyskane przez powoda przeznaczyła na ich spłatę, a nie trzymała ich na rachunku bankowym.

19. Z powyższego powodu Sąd pominął na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowód z zeznań świadków E. W., S. C., J. W. (2) i G. N.. Dowody te zmierzały do wykazania m. in. ponoszenia wydatków na promocję (co nie było przez powoda kwestionowane, jest zresztą logiczne, że rozpoczynająca działalność restauracja będzie musiała się promować i wygospodarować środki na ten cel), bieżącego funkcjonowania lokalu (nie było przez powoda

kwestionowane, że Spółka przynosiła straty; wiedza o sposobie funkcjonowania lokalu nie miała zresztą znaczenia dla oceny, czy powód może domagać się zwrotu przelanych pieniędzy, czy nie) czy bywania powoda i jego gości w lokalu (...) (nie było to kwestionowane i nie miało istotnego znaczenia dla sprawy; pozwana zresztą przedstawiła dowód dokładnie przedstawiający wielkość sprzedaży na rzecz powoda i osiągnięty z tego tytułu zysk). Zgodnie z wnioskami sformułowanymi w piśmie pozwanej z dnia 14 listopada 2022 r. dowód z zeznań E. W., S. C. i G. N. miałby również dotyczyć „współpracy między stronami”. Jak jednak pozwana i jej pełnomocnik wyjaśnili na rozprawie (k. 179, 00:57:28), osoby te nie uczestniczyły w ustaleniach pomiędzy wspólnikami i nie brały udziału w działalności „korporacyjnej” Spółki, a zatem nie było podstaw do zakładania, by miały wiedzę na temat tego, czy przelewy powoda z grudnia 2019 i lutego 2020 r. stanowiły zwrotne lub bezzwrotne wsparcie powoda na rzecz Spółki. Z tego powodu Sąd uznał, że dowód z przesłuchania tych osób tylko przedłuży postępowanie i nie przyczyni się do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Z tych samych przyczyn Sąd pominął dowód z przesłuchania stron co do okoliczności związanych z bieżącym funkcjonowaniem lokalu, bywania powoda w lokalu, ponoszenia przez Spółkę wydatków na promocję, itd.

20. Co do przywołanej wcześniej kwestii – tj. czy przelewy zostały wykonane przez powoda z zastrzeżeniem zwrotu – Sąd podziela stanowisko strony powodowej. Powód wykonał przelewy na prośbę A. M. o udzielenie pożyczki, a zatem – zgodnie ze znaczeniem słowa „pożyczka” w języku potocznym – liczył na zwrot tych środków. W wiadomości mailowej od tego ostatniego, jak też i rozmowie P. Z. z A. M. i powodem, również pojawiło się słowo „pożyczka”. Brak natomiast dowodów – poza twierdzeniami samego A. M. – aby „pożyczka” była przez strony rozumiana w sposób inny niż w języku potocznym. Jest zrozumiałe i oczywiście sądowi wiadome, że w praktyce wspólnicy spółek dokapitalizowują je bezzwrotnymi wpłatami w celu zaspokojenia pilnych zobowiązań, ale nie jest to równoznaczne z tym, że każda wpłata dokonana przez wspólnika na rzecz spółki ma taki bezzwrotny charakter (zwłaszcza, gdy wspólnicy rozmawiają wcześniej o udzieleniu pożyczki).

21. Zeznania P. Z. Sąd uznał za wiarygodne. Co prawda obiektywizm tego świadka – z racji stałej i bliskiej współpracy z powodem – może wywoływać wątpliwości, ale w okolicznościach tej sprawy nie wydają się one uzasadnione. Zeznania świadka są spójne z treścią przedstawionego przez pozwaną wydruku maila z 11 grudnia 2019 r., a ponadto nie zostały zanegowane przez A. M.. Ten potwierdził, że rozmawiał ze świadkiem, ale szczegółów rozmowy nie pamięta, jego rozmowy ze świadkiem dotyczyły raczej kwestii „technicznych”, a nie ustaleń biznesowych, które prowadził bezpośrednio z powodem. W takich okolicznościach należało więc zeznaniom świadka dać wiarę i uznać, że powód decydując o przelewie czynił to w celu udzielenia jakiegoś zwrotnego wsparcia („pożyczki”), którego zasady zwrotu (albo wynagrodzenia) miałyby zostać ustalone później.

22. Zastrzeżenie pozwanej co do takiej wersji zdarzeń wynika z posłużenia się w tytułach przelewów zwrotem „zasilenie konta”, a nie np. odwołaniem do umowy pożyczki. Tytuł przelewu, choć może służyć do wnioskowania o intencjach zlecającego przelew, nie musi jednak mieć w tym zakresie decydującego znaczenia, zwłaszcza gdy intencje zlecającego wynikają z zeznań świadka i wiadomości mailowej z 11 grudnia 2019 r. Zważywszy na to, że strony – na moment zlecenia przelewów – nie przesądziły o tym, czy zawrą umowę pożyczki na piśmie, czy „pożyczka” zostanie zrekompensowana powodowi w jakiejś innej formie, jest dość logiczne, dlaczego nie posłużono się tytułem przelewu wprost wskazującym na umowę pożyczki. Można też przypuszczać, że strony nie tytułując przelewu „pożyczka” liczyły na uniknięcie zainteresowania banku i organów skarbowych, które mogłyby dociekać, czy od umowy pożyczki uiszczono podatek.

23. Zeznania A. M. na powyższy temat Sąd uznaje za nieprzekonujące i niewiarygodne, stojące niekiedy w sprzeczności z przedstawionymi przez pozwaną dowodami. Jego zeznania, złożone w imieniu pozwanej Spółki, nie odwoływały się do konkretnych rozmów, spotkań, i stanowiły w pewnej części interpretację zachowania powoda w ramach stanowiska procesowego, a nie zeznania na temat przeszłych zdarzeń. W świetle przesłuchania za pozwaną nie jest na przykład wiadome, dlaczego powód miałby rozumieć „pożyczkę”, o której była mowa w wiadomości mailowej, jako dobrowolne i bezzwrotne dokapitalizowanie Spółki. Nie sposób dać wiary, aby wynikało to tylko z tego faktu, że powód już wcześniej prowadził działalność gospodarczą – przeciwnie, jest raczej rzeczą wiadomą nawet osobom bez wykształcenia prawniczego (ale mającym do czynienia z działalnością spółek handlowych), że wspólnicy spółki mogą wyposażyć ją w dodatkowe środki pieniężne albo na zasadzie bezzwrotnej (darując spółce pieniądze lub dobrowolnie

podwyższając swój wkład do spółki bez zmiany umowy spółki) albo zwrotnej (np. zawierając umowę pożyczki albo podwyższając swój wkład oczekując w zamian np. większego wpływu na działania spółki albo wyższej proporcji udziału w dochodach spółki). Posługiwanie się słowem „pożyczka” wskazuje jednoznacznie na zwrotny charakter wpłat. A. M. stwierdził ponadto w swoich zeznaniach, że wpłaty powoda miały zrekompensować jego rezygnację z udziału w promocji lokalu (...). Faktycznie, z maila z dnia 23 października 2019 r. wynikało, że „pojawił się problem z kanałem Q.”, ale już w wiadomości z kolejnego dnia wynika, że J. W. (2), A. M. i K. G. (1) podjęli ustalenia co do udziału powoda w promocji lokalu. Korespondencja z J. W. (2) (prowadzona przez A. M.) świadczy ponadto o tym, że prowadzenie akcji marketingowych z pomocą zewnętrznego organizatora i na podstawie odpłatnej umowy było przez Spółkę zakładane od początku prac nad lokalem (...), a nie dopiero od czasu zmniejszenia aktywności w Spółce przez powoda. Ponadto w mailu z dnia 11 grudnia 2019 r. A. M. wspominał, że „mieliśmy przed otwarciem wsparcie kanału K. – Q.” (a zatem powód uczestniczył w promocji lokalu), co przeczy zeznaniu, że „Na dwa tygodnie przed otwarciem K. G. (1) niespodziewanie zrezygnował z udziału w naszym przedsięwzięciu”.

24. Twierdzenia Pozwanej w pismach procesowych i zeznania złożone w jej imieniu na rozprawie Sąd uznaje na niezaskługujące na wiarę także z innego powodu. Ustalenia co do tego, że pożyczka oznacza w rzeczywistości świadczenie bezzwrotne, oraz że powód przełał środki w celu zrekompensowania swojego braku (obniżenia) aktywności w promocji Spółki, miały być dokonane w formie ustnej. Jest zrozumiałe, że nie z każdej rozmowy współników sporządza się pisemny protokół albo notatkę – w obrocie gospodarczym opieranie się na ustnej formie porozumień jest powszechne. Wydaje się jednak niezrozumiałe, dlaczego nie pozostał po tych ustnych ustaleniach jakiegokolwiek materialny ślad w komunikacji tekstowej między stronami (mailowej, SMSowej, ale też np. poprzez aplikacje M., W.). Zarówno powód, jak i A. M. są przecież osobami dość młodymi i korzystającymi obficie z możliwości, jakie oferuje Internet i serwisy społecznościowe (co wynika choćby z korespondencji mailowej w sprawie działań marketingowych z J. W. (2)) – a więc zapewne też z internetowych środków komunikacji (o tym, że powód i A. M. komunikowali się w sprawach dotyczących Spółki tekstowo, świadczą ponadto wiadomości SMS, które otrzymał w sprawie przelewów P. Z.). Dziwi więc, że w okresie grudzień 2019 r. – luty 2020 r. w żadnej takiej tekstowej rozmowie K. G. (1) nie pojawił się wątek „bezzwrotnej pożyczki”, który Spółka mogłaby przedstawić w sprawie jako dowód na swoje twierdzenia. Taki dowód mający formę dokumentową miałby dla sytuacji prawnej pozwanej bardzo duże znaczenie, więc należy się domyślać, że gdyby istniał, to pozwana z pewnością by go złożyła. Tymczasem jedyny pisemny dowód dotyczący wpłat powoda to mail z 11 grudnia 2019 r., który przekonuje raczej do twierdzeń powoda, a nie pozwanej.

25. Ponadto warto zauważyć, że wpłaty powoda łącznie wyniosły prawie ¼ wkładu wniesionego do Spółki. Jest mało przekonujące, aby powód tylko na podstawie ustnych ustaleń zdecydował się zaangażować w sumie dodatkowe 22,5% dotychczas wpłaconych środków w interes, który przynosił straty, bez jakiegokolwiek obietnicy ich odzyskania. Za bardziej prawdopodobne należało uznać twierdzenia powoda, tzn. że powód wpłacając te środki liczył na ich odzyskanie (lub uzyskanie w zamian jakiegoś ekwiwalentu w przyszłości) i z tego powodu zaakceptował przedstawioną w mailu z 11 grudnia 2019 r. prośbę udzielenia pożyczki Spółce. Brak ostatecznych ustaleń co do formy i terminu zwrotu tych pożyczek można wytłumaczyć skupieniem się powoda na produkcji i promowaniu własnej płyty.

26. W tym miejscu Sąd wyjaśnia, że zgodnie z art. 302 § 1 k.p.c. gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchać można co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy przesłuchać tę stronę, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpi tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań. Przyjmuje się więc, że strona, która nie stawia się na rozprawie lub odmawia składania zeznań, podejmuje ryzyko, że zastosowanie znajdzie przepis art. 302 § 1. Strona aktywna nie powinna ponosić negatywnych konsekwencji związanych z odmową składania zeznań przez stronę przeciwną. Również niemożność przesłuchania jednej strony nie powinna determinować rezygnacji z przesłuchania strony przeciwnej. Zupełne pominięcie dowodu w tej sytuacji miałoby charakter pozbawienia prawa do skorzystania ze środka dowodowego (T. Zembrzusi [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 302). Do przesłuchania stron i składania przez nie przyrzeczenia stosuje się art. 304 zd. 1 i 2 k.p.c., a poza tym odpowiednio przepisy dotyczące świadków, z

wyjątkiem przepisów o środkach przymusowych (art. 304 zd. 3 k.p.c.). Oznacza to, że Sąd nie może w procesie zarządzić przymusowego doprowadzenia strony, która się nie stawiała na przesłuchanie, nie może z powodu jej nieobecności skazać ją na grzywnę albo skazać na areszt (w przeciwieństwie do świadka – art. 274 i 276 k.p.c.). Jediną konsekwencją, jaką Sąd może wyciągnąć wobec strony, która nie stawiała się na rozprawę pomimo wezwania w celu przesłuchania, jest potraktowanie jej nieobecności jako odmowy przedstawienia dowodu. Odmowę przedstawienia dowodu lub stawianie przez stronę przeszkód w przeprowadzeniu dowodu Sąd ocenia według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 2 w zw. z § 1 k.p.c.). Nieobecność wezwanej strony na rozprawie nie skutkuje więc „z automatu” uznaniem zeznań strony przeciwnej za prawdziwe w oderwaniu od całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

27. Na rozprawę w dniu 21 listopada 2022 r. został wezwany K. G. (1). W wezwaniu zawarto pouczenie, że z nieusprawiedliwionej nieobecności na rozprawie Sąd może wywieść negatywne skutki dowodowe (k. 109). Wezwanie zostało powodowi doręczone (odebrał je dorosły domownik, k. 115), ale mimo to nie stawił się on na rozprawę bez uzasadnionej przyczyny. W takiej sytuacji uzasadnione było przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony pozwanej, w imieniu której zeznawał A. M..

28. Jak już wyżej wspomniano, Sąd mógł wyciągnąć z nieobecności K. G. (1) negatywne konsekwencje dowodowe i uznać, że chce on tym samym uniknąć składania zeznań i przyznania racji twierdzeniom pozwanej – ale tylko pod warunkiem że byłoby to uzasadnione w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Wyjaśniono już, że zeznania A. M. Sąd uznał tylko częściowo za wiarygodne, a miejscami sprzeczne z pisemnymi dowodami przedstawionymi przez Pozwaną (nie wspominając o dowodzie z zeznań świadka zgłoszonego przez powoda). W takiej sytuacji oparcie rozstrzygnięcia tylko na zeznaniach A. M. i tylko z tej przyczyny, że powód nie stawiał się na rozprawie, stanowiłoby naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia zgromadzonych dowodów i akceptowało ewidentne sprzeczności pomiędzy przesłuchaniem za pozwaną a innymi dowodami. Ostatecznie bowiem nieobecność powoda nie wpłynęła na to, że za najbardziej wiarygodną i przekonującą wersję zdarzeń Sąd uznał tę zbieżną z twierdzeniami powoda, a nie pozwanej.

29. Co do kwestii, czy strony wzajemnie zrzekły się roszczeń lub oświadczyły o braku pomiędzy nimi wszelkich roszczeń wraz z definitywnym zakończeniem współpracy z końcem sierpnia 2021 r., również należało podzielić stanowisko strony powodowej. Twierdzenia Pozwanej na ten temat opierały się na fragmencie korespondencji e-mailowej i wiadomości A. M. z dnia 19 sierpnia 2021 r., według którego porozumiał się z powodem na temat zakończenia współpracy w (...). k. bez wzajemnych roszczeń. Tymczasem przedstawiona przez pozwaną korespondencja mailowa wskazuje, że wiadomość ta była elementem negocjacji pomiędzy stronami z udziałem ich prawników, a nie ustnym porozumieniem o zrzeczeniu się wzajemnych roszczeń lub roszczeń przeciwko tym spółkom. Zgodnie z art. 72 § 1 k.c., jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Nakreślenie celów, jakie mają zostać osiągnięte w negocjowanym porozumieniu, a nawet zgodne ustalenie pewnych punktów przyszłego porozumienia, nie jest jeszcze równoznaczne z zawarciem umowy.

30. Negocjacje pomiędzy stronami przyniosły skutek w postaci zawarcia 4 pisemnych umów dnia 30 sierpnia 2021 r. i to one regulują zakończenie współpracy pomiędzy ich stronami, a nie wiadomości mailowe czy ustne rozmowy przeprowadzone w toku negocjacji. Sąd zwrócił uwagę, że 4 umowy z dnia 30 sierpnia 2021 r. są napisane bardzo szczegółowo i precyzyjnie, wyczerpująco regulując wzajemne powinności stron związane z zakończeniem współpracy. Nie zawarto w nich postanowień, w myśl których powód i pozwana zrzekli się wzajemnych roszczeń albo oświadczyli, że żadne wzajemne roszczenia im nie przysługują. Umowa przeniesienia (...) zawiera natomiast oświadczenie, które może sugerować coś przeciwnego – zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 lit. c) tej umowy (k. 170v) zawarcie i wynikanie umowy przeniesienia (...) nie będzie pozostawać w sprzeczności lub powodować niewykonanie lub nienależyte wykonanie, bądź też stanowić podstawę rozwiązania, unieważnienia lub wcześniejszego wykonania jakiegokolwiek zobowiązania, w związku z treścią jakiegokolwiek umowy zawartej przez stronę Umowy, albo innego zobowiązania, które wiąże stronę Umowy. Oświadczenie to świadczy o tym, że zawarcie umowy przeniesienia (...) miało być możliwe neutralne dla jej stron (powoda i A. M.) i nie wpływać na ich zobowiązania. Uprawniony jest więc wniosek, że nie było celem

umowy przeniesienia (...) pozbawienie jej stron dotychczasowych wierzytelności które by im przysługiwały – nie tylko wzajemnych, ale „jakichkolwiek” – w tym też od Spółki.

31. Sąd zdaje sobie sprawę, że co do zasady wzajemna korespondencja stron umowy z etapu negocjacji może służyć pomocą przy interpretowaniu postanowień zawartej ostatecznie umowy. Tym niemniej interpretacja nie może służyć uzupełnianiu treści umowy (czy umów) o to, czego w nich nie ma, pomimo że teksty umów były opracowane przez prawników i opisują one obowiązki oraz prawa stron w sposób staranny, precyzyjny i szczegółowy. Nie było przecież żadnych przeszkód do zawarcia oświadczenia o braku wzajemnych roszczeń oraz roszczeń do Spółki w którejś z umów zawartych 30 sierpnia 2021 r. Skoro jednak takich oświadczeń nie ma, to nie można z tych porozumień wywodzić wniosku o zrzeczeniu się przez powoda roszczeń (albo oświadczenia o braku roszczeń) względem Spółki z tytułu dokonanych na jej rzecz wpłat.

32. Z uwagi na powyższe zeznania A. M. w części, której przeczą jednoznacznej treści umów z 30 sierpnia 2021 r., także nie zasługują na wiarę.

33. Sąd oddalił na rozprawie wnioski o zobowiązanie powoda do złożenia dodatkowego pisma procesowego, które miałyby stanowić odpowiedź na pismo pełnomocnika pozwanej z listopada 2022 r., gdyż nie istniała potrzeba zasięgnięcia dodatkowych pisemnych stanowisk od stron – dotychczas wniesione pisma i stanowisko przedstawiane na rozprawie w wystarczający sposób je wyjaśniały. Sąd pominął też dowód z wiadomości SMS, który to wniosek pełnomocnik powoda zgłosił dopiero na rozprawie, gdyż po przeprowadzeniu innych dowodów w sprawie był on już zbędny i pozbawiony wpływu na rozstrzygnięcie.

34. Z racji tego, że pozwana lub A. M. nie zanegowali otrzymania wezwania do zapłaty z 25 marca 2022 r. w formie mailowej tego samego dnia, Sąd uznał tę okoliczność za niezaprzeczoną i bezsporną pomiędzy stronami.

Ocena prawna

35. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że powód zasadnie opierał swoje żądanie na przepisach o świadczeniu nienależnym.

Brak zawarcia umowy pożyczki

36. W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, czemu Sąd nie uznał, że strony zawarły umowę pożyczki obejmującą kwoty 30 000 i 15 000 zł

37. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Tym samym konieczne do zawarcia umowy pożyczki jest osiągnięcie porozumienia co do tego, że pożyczkodawca pożycza pożyczkobiorcy określoną kwotę, a pożyczkobiorca zobowiązuje się ją zwrócić. Nie stanowi natomiast essentialium negotii umowy pożyczki ustalenie terminu zwrotu pożyczki.

38. O ile niewątpliwie strony uzgodniły, że powód pożyczki pozwanej łącznie 45 000 zł, to jednak brak dowodów na to, aby porozumieniem objęto sposób zwrotu tej kwoty. Powód aż do 2022 r. nie wzywał do zwrotu wpłaconych przez siebie kwot, strony nie sporządziły umowy pożyczki na piśmie, nie zatytułowały przelewu „umowa pożyczki”. Zdaniem Sądu powód przekazując pozwanej 30 000 i 15 000 zł dokonywał wpłat na poczet pożyczki w tym sensie, że oczekiwał ich zwrotu lub wynagrodzenia tego wydatku – szczegóły miały zostać pomiędzy stronami ustalone później, do czego jednak nie doszło. Nie została więc zawarta umowa pożyczki w rozumieniu kodeksowym, gdyż sposób zwrotu lub rekompensacji przelanej kwoty nie był objęty porozumieniem stron.

Świadczenie nienależne

39. Z powyższego (pkt 36-38) wynika, że choć powód nie zawarł z pozwaną umowy pożyczki, to jednak przelewy wykonał na poczet takiej umowy, tj. z myślą o uzgodnieniu szczegółów co do otrzymania zwrotu przelanych kwot (bądź też otrzymaniu jakiegoś ekwiwalentu za przekazane środki) w przyszłości, co jednak nie nastąpiło.

40. W myśl art. 410 §§ 1 i 2 k.c., przepisy artykułów poprzedzających [dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia] stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia jest to sytuacja, w której świadczenie zostało spełnione bez jakiegokolwiek podstawy prawnej w zamierzeniu nawiązania stosunku prawnego, który stałby się podstawą dla tego świadczenia, albo w zamierzeniu osiągnięcia innego jeszcze skutku akceptowanego przez porządek prawny. K. ta (łac. *condictio ob rem* lub *condictio causa data causa non secuta* lub *condictio ob causam datorum*) przysługuje, jeśli skutki te nie nastąpiły. Przykładem jest spełnienie świadczenia w trakcie negocjacji „na poczet” przyszłej umowy (G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 410, pkt 3). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2018 r., sygn. I CSK 482/17, ten przypadek świadczenia nienależnego zachodzi wtedy, gdy podstawa prawna świadczenia nie istnieje w momencie świadczenia i nie zaistnieje po jego spełnieniu mimo oczekiwania, że wystąpi, jeżeli celem świadczenia było uzyskanie ekwiwalentnego świadczenia od drugiej strony, która nie była zobowiązana do świadczenia i cel ten nie został osiągnięty. Cel świadczenia musi być objęty porozumieniem stron co do podstawy prawnej świadczenia - odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia uzewnętrznic jego aprobatę. Cel świadczenia jest tożsamy z przyszłą podstawą prawną, która nie dochodzi do skutku.

41. W przypadku innego rodzaju świadczenia nienależnego – braku zobowiązania lub braku zobowiązania względem osoby, której świadczone (*condictio indebiti*) – świadczący musi błędnie mniemać, że takie zobowiązanie istnieje. Jest to więc działanie pod wpływem błędu - jednak błędu nie trzeba wykazywać, wystarczy wykazać, że zobowiązanie nie istnieje (A. Rzetecka-Gil [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el. 2011, art. 410).

42. Opisana w ustaleniach faktycznych sytuacja pomiędzy powodem i pozwaną wyczerpuje zatem kondykcję nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia – powód przelał środki na poczet „pożyczki”, o którą A. M. prosił współników w wiadomości mailowej. Cel wpłat powoda był więc objęty porozumieniem stron, a Pozwana przelane środki przyjęła. Porozumienia co do formy i sposobu zwrotu tych kwot jednak nie osiągnięto, dlatego też powód może domagać się zwrotu wpłaconych kwot na podstawie wskazanej kondykcji. Nie zachodził natomiast (jak to wskazał powód w pozwie) przypadek *condictio indebiti* – świadczenie powoda nie wynikało z jego omyłki (nie uważał, że ma obowiązek przelania kwoty 45 000 albo udzielenia pożyczki w takiej wysokości), lecz było (...) i miało służyć zrealizowaniu prośby zawartej w wiadomości mailowej od współnika działającego w imieniu komplementariusza – uprawnionego tym samym do reprezentacji Spółki.

43. Z uwagi na powyższe Sąd uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 45 000 zł.

Zarzut zużycia lub utraty korzyści

44. Pozwana powoływała się z jednej strony na to, że powód przelewając środki dokonał dobrowolnego przysporzenia na rzecz Spółki, a z drugiej – że Spółka nie jest już wzbogacona, bo zużyła otrzymane środki na swoją działalność, w tym na koszty promocji, marketingu i wynagrodzenia pracowników.

45. W myśl art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

46. Wymaga jednak podkreślenia, że przesłanka zużycia lub utraty korzyści jest w doktrynie i orzecznictwie ujmowana wąsko. W szczególności przyjmuje się, że nie jest ona spełniona, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie

pierwotną korzyść, lecz nabył za nią inne mienie albo zaoszczędził konieczne wydatki, które zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku, np. spłacił dług. W takiej sytuacji wzbogacenie istnieje nadal i odpowiada wartości uzyskanego mienia albo zaoszczędzonego wydatku. O zużyciu korzyści wyłączającym wzbogacenie można zatem mówić tylko w razie tzw. zużycia „nieproduktywnego”, „konsumpcyjnego”. Ma to miejsce wtedy, gdy pierwotnie wzbogacony ani nie uzyskał korzyści zastępczej (surogatu), ani nie zaoszczędził koniecznego wydatku, a poczyniony przez niego niekonieczny wydatek zużywający wzbogacenie miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku (por. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 409, oraz liczne wzmiankowane tam orzeczenia i publikacje).

47. Co niezmiernie istotne, wymogiem zwolnienia wzbogaconego z obowiązku zwrotu jest pozostawanie przez niego w dobrej wierze, a nie w złej wierze („powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu”). Choć w dyspozycji art. 409 k.c. nie odwołano się do pojęcia dobrej lub złej wiary, to regulację tę należy traktować jako przejaw ochrony osób działających w dobrej wierze. Podobnie jak w odniesieniu do złej wiary, powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu jest kwestią świadomości wzbogaconego (zob. wyr. Sądu Najwyższego z 28 lipca 1978 r., sygn. III CRN 126/78), a zatem nie zawsze wymaga się pozytywnej wiedzy o tym, że uzyskana korzyść jest nienależna, ale wystarcza też ocena, iż przekonanie wzbogaconego co do prawnej podstawy jej uzyskania nie było uzasadnione w świetle obiektywnych okoliczności (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Legalis 2021, komentarz do art. 409 k.c., nb. 2; por. też R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 409, pkt 7; G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 409, pkt 10). W doktrynie przyjmuje się więc, że wzbogacony winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści w przypadkach, kiedy dojdzie do następczego powstania *condictio causa finita* i *condictio ob causam datorum*, jeśli strony przewidywały możliwość odpowiednio odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia czy nieosiągnięcia zamierzonego skutku świadczenia (E. Gniewek, P. Machnikowski, op. cit., nb. 3).

48. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy ocenić, czy pozwana obiektywnie powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanych od powoda środków. Odpowiedź na takie pytanie musi być twierdząca. Obie strony wiedziały, że powód wykonał świadczenie w odpowiedzi na prośbę o udzielenie pożyczki, czyli na poczet jeszcze nie zawartej umowy, co do której istotnych postanowień (formy zwrotu pieniędzy lub wynagrodzenia za przekazanie środków) strony miały porozumieć się w przyszłości, ale tego nie zrobiły. W okolicznościach, w jakich zostały wykonane przelewy, bez wątplenia świadczenia powoda miały charakter zwrotny, a nie darmowy. Obiektywnie zatem pozwana powinna była od początku liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot 30 i 15 tysięcy złotych przelanych przez powoda na konto Spółki, jeśli nie dojdą z powodem do odmiennego porozumienia na ten temat. Spółka nie pozostawała więc w dobrej wierze i nie może teraz powoływać się na bezpowrotne zużycie przez siebie środków otrzymanych przez powoda na cele „konsumpcyjne”, choćby nawet subiektywnie pozwana pozostawała w nieuzasadnionym przekonaniu, że w odpowiedzi na prośbę o udzielenie pożyczki powód podarował Spółce 45 000 zł bez oczekiwania zwrotu tej kwoty albo wynagrodzenia tego wydatku w jakiś sposób.

49. Z uwagi na powyższy sposób wydatkowania kwot otrzymanych przez Spółkę od powoda nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie było celowe prowadzenie postępowania dowodowego na ten temat. Tym samym dowody z przesłuchania świadków E. W., S. C., J. W. (2) i G. N. nie przyczyniłyby się do wydania prawidłowego orzeczenia w sprawie, a ich przeprowadzenie tylko zbędnie przedłużyłoby postępowanie.

Podstawa do wyłączenia zwrotu świadczenia

50. Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

51. Należy jednak podkreślić, że zgodnie z poglądami nauki prawa wyłączenie z art. 411 pkt 1 k.c. nie odnosi się do przypadku kondykcji nieosiągnięcia celu świadczenia. W tym wypadku bowiem z istoty tej kondykcji wynika, że w chwili świadczenia nie ma jeszcze podstawy prawnej, ale ma ona powstać w wyniku zrealizowania się późniejszego, w

zasadzie znanego odbiorcy świadczenia celu. Błąd odnosi się tutaj co do przewidywań o przyszłości (K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2022, komentarz do art. 411 k.c., pkt 6). Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. I AGa 132/20, wskazał, że wyłączenie kondykcji na podstawie art. 411 pkt 1 k.c. nie odnosi się do wszystkich przypadków nienależnego świadczenia. Świadomość nieistnienia podstawy prawnej nie wyłącza kondykcji opartej na nieosiągnięciu celu świadczenia, ponieważ jej konstrukcja i istota opiera się na założeniu, że podstawa ma powstać dopiero w przyszłości, a więc nie istnieje w chwili świadczenia.

52. Sąd w niniejszej sprawie podziela wyżej wskazaną interpretację. Jest logiczne, że gdyby przesłanka zwalniająca z zobowiązania do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 411 pkt 1 k.c. zachodziła w przypadku nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia, to art. 410 k.c. w części obejmującej tę kondykcję byłby zbędny, a świadczący w warunkach tej kondykcji nigdy nie mógłby domagać się zwrotu świadczenia wykonanego na poczet przyszłej umowy, która nie doszła do skutku. Z tego powodu art. 411 pkt 1 k.c. nie mógł przemawiać przeciwko zasądzeniu dochodzonej przez powoda kwoty od pozwanej.

Niezgodność z zasadami współzycia społecznego

53. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

54. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2022 r., sygn. II CSKP 466/22; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2015 r., sygn. II CSK 757/14). Zastosowanie wynikającej z art. 5 k.c. klauzuli generalnej zasad współzycia społecznego w konkretnych okolicznościach faktycznych możliwe jest jedynie w wypadkach rażącego nadużycia prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2022 r., sygn. I CSK 588/22). O nadużyciu prawa podmiotowego decydują obiektywne kryteria oceny w postaci sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. I ACa 1113/16).

55. Sąd w tej sprawie, mając na względzie wyjątkowy charakter możliwości oddalenia powództwa z powołaniem na art. 5 k.c. i realia niniejszej sprawy, uznał, że żądanie powoda nie jest bezprawne i nie narusza zasad współzycia społecznego. Sąd nie kwestionuje przy tym, że to na A. M. (Prezesie komplementariusza Spółki) spoczywał największy ciężar związany z zarządzaniem Spółką i lokalem, a także że z własnej kieszeni lub z kredytów zaciągniętych osobiście dokapitalizowywał Spółkę aby ta mogła utrzymać swoją działalność pomimo niekorzystnych okoliczności, mających wręcz charakter siły wyższej (pandemia C.-19 i obostrzenia wprowadzone przez prawodawcę). Tym niemniej z przedstawionych dowodów i twierdzeń pozwanej wynika, że taką rolę w Spółce – jako główną osobę „operacyjną” i dbającą o to, by finanse lokalu (...) umożliwiały jego działalność – przyjął na siebie dobrowolnie i nie działał w tym zakresie pod przymusem. Od początku powód miał być współnikiem, którego wkład w Spółkę będzie głównie finansowy (i, zgodnie z umową Spółki, rzeczywiście to powód wniósł na początku najwyższy wkład pieniężny) oraz wizerunkowy. Co do korzystania z wizerunku powoda nie wszystkie oczekiwania Spółki zostały spełnione, ale nie można jednak powoda oskarżyć o działanie na niekorzyść Spółki albo wbrew jej interesom w czasie, gdy ta prowadziła działalność. Podział obowiązków w spółce jest czymś normalnym (niezależnie od tego, czy spółka spełnia potoczną

definicję startupu, czy nie) i nie można działalności powoda w spółce kwalifikować jako rażące naruszenie zasad współzycia społecznego. Powód niewątpliwie nie miał obowiązku świadczenia dodatkowo kwoty 45 000 zł na rzecz Spółki, a pozytywna odpowiedź na prośbę o pożyczkę nie mogła być rozumiana jako bezzwrotna darowizna na jej rzecz. Powód zachowuje więc prawo do domagania się zwrotu wpłaconej kwoty i nie można się w takim zachowaniu dopatrzeć naruszenia zasad słuszności czy uczciwości, nawet jeśli inny wspólnik, A. M., decydował się przekazywać Spółce jeszcze większe środki i to bez oczekiwania na zwrot tych kwot.

56. Zostało już wyżej wyjaśnione, dlaczego zdaniem Sądu nie można uznać porozumień z 30 sierpnia 2021 r. jako obejmujących zrzeczenie się lub oświadczenie o braku wzajemnych roszczeń powoda i Spółki. Niezrozumiały jest też zarzut prowadzenia negocjacji przed tymi porozumieniami w złej wierze. Faktycznie, istnieje zbieżność kwot pomiędzy wpłatami powoda z grudnia 2019 r. i lutego 2020 r. oraz ceną nabycia przez powoda udziałów w (...) Sp. z o.o. (45 000 zł), ale trudno z tego wyprowadzać zarzut manipulacji ze strony powoda. Cenę nabycia (za siebie i drugiego nabywcę) powód uiszczył przecież na rzecz A. M., a w niniejszej sprawie dochodzi zapłaty od (...) Sp. k., której komplementariuszem jest (...) Sp. z o.o. Nie można postawić (przynajmniej w świetle zgromadzonych dowodów) znaku równości pomiędzy majątkiem Spółki a majątkiem A. M.. Zarzut pozostawania przez Spółkę i (...) - M. w błędzie co do wzajemnych rozliczeń stron nie został w tej sprawie wykazany, a zresztą samo pozostawanie w błędzie (nawet spowodowanym przez drugą stronę) nie przesądza jeszcze o naruszeniu zasad współzycia społecznego. Uchylenie się od skutków oświadczenia woli na skutek błędu jest odrębną instytucją prawa cywilnego o odmiennych przesłankach.

57. Ani istnienie sporów pomiędzy byłymi wspólnikami, ani rozejście się w „atmosferze oskarżeń i pretensji” (str. 8 odpowiedzi na pozew, k. 40v) nie świadczy o wyjątkowości okoliczności faktycznych niniejszej sprawy lub naganności działania powoda. Z powyższych powodów Sąd nie dostrzegł podstaw do zastosowania art. 5 k.c. i oddalenia powództwa z powodu naruszenia zasad współzycia społecznego.

Odsetki

58. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Powód dochodził zapłaty odsetek od upływu terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 25 marca 2022 r. Zważywszy na to, że pozwana nie zaprzeczyła otrzymaniu tego wezwania w formie mailowej przed 1 kwietnia 2022 r., a korespondencja mailowa potwierdza, że z tym wezwaniem pełnomocnik Spółki się zapoznał, Sąd uznał za niezaprzeczoną okoliczność, że Spółka mogła się z treścią tego wezwania zapoznać w rozsądnym czasie przed upływem wyznaczonego w wezwaniu terminu. Z tego powodu Spółka popadła w opóźnienie z zapłatą kwoty 45 000 zł od dnia 2 kwietnia 2022 r. i od tego dnia powód może domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie.

Koszty postępowania

59. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto na art. 98 § 1 k.p.c. Jako że powód jest wygrywającym w niniejszej sprawie, to jemu przysługuje od pozwanej zwrot kosztów procesu. Z tego też względu Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 867 zł, na którą składa się opłata od pozwu (2 250 zł), opłata skarbową (17 zł) i koszty zastępstwa procesowego (3 600 zł – na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych), powiększoną o odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Zarządzenie: (...)